

GAZETA W. Księstwa POZNAŃSKIEGO.

**PRZEDPŁATA:**

ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 tal. 20 sgr.
na całe Prusy 2 tal.

INSERATY:

1 sgr. 3 fen. od wiersza na 1 szerokości
przyjmują się tylko w ekspedycji.

Drukarni i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

OGŁOSZENIE.

Odwołując się do ogłoszonego na stronie 1632 tegorocznego Zbioru praw pod Nrem 4816 najwyższego rozporządzenia z dnia 18. b. m., na mocy którego zwołano na dzień 12. Stycznia p. roku obydwie izby sejmu monarchii, podaję niniejszem do wiadomości publicznej, iż szczegółowe zawiadomienie o miejscu i czasie posiedzenia zagajającego wyłożone będzie w biurze izby Panów, (przy ulicy Leipzigerstrasse Nr. 3.) i w biurze izby deputowanych (przy ulicy Leipzigerstrasse Nr. 55.) dnia 10. i 11. Stycznia przyszłego roku w godzinach od 8ej z rana aż do 8ej we wieczór a dnia 12. Stycznia przysz. roku w godzinach przedpołudniowych. W biurach pomienionych wydawane także zostaną bilety do wstępu na posiedzenie zagajające i udzieli się tamże każde inne zawiadomienie, któreby jeszcze było potrzebne we względzie orzeczonego posiedzenia.

Berlin, dnia 22. Grudnia 1857.

Minister spraw wewnętrznych.

(podp.) v. Westphalen.

Telegraficzne wiadomości.

Paryż, 24. Grudnia. — Giełda bardzo ożywiona. Mówią, iż rząd ma zamiar chwycić się środków przeciw grze giełdowej.

— Z Konstantynopola przywieziono 2,600,000 fr. gotowizną i wiadomości dochodzące do 16. Grudnia. Przybył także turecki admirał Mehemed basza. Pan Lesseps ponowił swe usiłowania u sułtana względem kanału suezkiego. Pan Thouvenel niedoręczył żadnej noty. Reszdy basza rósł w łaski. Naprawdę ofiarował lordowi Stratford de Redcliffe fregatę do podróży do Anglii, któremu podczas odjazdu doręczyli angielscy rezydenci adres, w którym wynurzyli swój żal z powodu jego odjazdu. Na morzu Czarném panowały burze.

Paryż, 26. Grudnia. — Na giełdzie dzisiejszej mało zawierano interesów, ale trzymała się jako tako.

— Rada administracyjna banku francuskiego obraduje w tej chwili nad oznaczeniem diwidendy, jaka przyspać ma na akcjonariuszów. Mówią na giełdzie że wniesie 90 fr.

Mediolan, 22. Grudnia. — Arcybiskup mediolański ruszony został wczoraj paralizem. Cała lewa strona ciała jest nim dotknięta i niebezpieczeństwo utraty życia jeszcze nieprzeszło.

Turyn, 22. Grudnia. — Bank narodowy zażądał zmniejszenia stopy procentowej o 1 proc. od swej pożyczki i ograniczył pożyczkę na 4 miliony.

Triest, 23. Grudnia. — Obaj książęta leuchtenbergscy z orszakiem udali się parowcem loidowym do Wenecji.

Londyn, 24. Grudnia. — Bank angielski zniżył w tej chwili swe diskonto z 10 na 8 procent. Konsole 93½.

— Parowcem «Fultonem» przywieziono 550,609 dolarów z Nowego Jorku. Tameczne banki przy odbiciu parowca w dniu 13. Grudnia zaczęły płacić gotowizną. Giełda przecie nie była ożywiona.

— Rewolucyoniści ponieśli klęskę w Meksyku.

— Z Bombaju donoszą, że na targach tamecznych mało było gotowizny, a handel tylko mierny.

Londyn, 25. Grudnia. — Ogłoszono znów urzędową depeszę o wypadkach w Indyach. Sir C. Campbell został lekko ranny. Dwadzieścia czterech członków panującej rodziny w Delbach i znakomity dowódca powstańców zostali rostrzelani. W Todpur ponieśli klęskę powstańcy. W południowej stronie kraju marackiego wybuchło powstanie i trzeba tam wysłać posiłki.

— W Londynie nie odbywała się giełda w d. 26. Grudnia.

Berlin, 25. Grudnia. — Najj. Pan raczył nadać dotychczasowemu posłowi przy w. ks. dworze heskim i książęcyemu nassauskim, szambelanowi i radcy legacyjnemu hr. Perponcher Siedlnitzkiemu order orła czerwonego trzeciej klasy na pętlicy, kr. niderlandskiemu jen. adwokatowi przy prowincjalnym sądzie w prowincji limburgskiej Batta w Matriehcie order orła czerwonego 4 klasy, a zamianować tajnego radcę obrachunkowego Mölle tajn. radcą finansowym i referującym radcą w ministerstwie skarbu.

Berlin, 26. Grudnia. — Pruska korespondencja pisze: ażeby wydatki wyrównać z dochodami w pocztalteryach, przy obecnym podrożeniu ich potrzeb, wydał minister handlu, przemysłu i robót publicznych pod d. 22. b. m. rozporządzenie, że od dnia 1. Stycznia r. p. płacić będą na pocztach obsadzonych konduktorami od osoby na milę 7 sgr. zamiast 6 dotychczasowych. Opłata

zaś zatrzymuje się dawniejsza na pocztach pospiesznych (schnellpost) i idących bez konduktorów.

— Według wyroku sądowego rostrzygającego o właściwościach sporu, nie wolno się odwoływać się do sądu, skoro przy budowie kolei żelaznych mają być zakładane drogi uboczne na przytykających gruntach i spór zachodzi co do szerokości i podniesienia drogi. Spory te rozstrzygać ma rejencya. Natomiast spór o wynagrodzenie posiadzcicieli gruntów, na których ma być droga prowadzona, należy do sądów.

— Gazety przyniosły na gwiazdkę wiadomość o trzech nowych bankructwach, w skutek których nowe konkursy się rozpoczęły. Bankructwa więc od przesilenia wybuchu podniosły się na 82. Równocześnie pokazała się obfitość gotowizny, co z panującym dotąd przesileniem tylko w pozorną zostaje sprzeczności. Rzeczywiście ta obfitość jest skutkiem przesilenia podobnie jak we Francji i Anglii, gdzie wszystkie zatrzymały się interesa i spekulacje w towarach i płodach. Spekulacje giełdowe wspierają się na tej obfitości pieniędzy i mają na oku koniec przesilenia. Nasza giełda poczuwa się do spekulacji, a jednak z pewną obawą. Wczoraj tylko dwa papiery podniosły się, bo mają za sobą widoki. Temi papierami są akcje austriackich kolei państw i akcje kredytowe, w nich robiono wiele interesów z podniesieniem 3 tal. za sztukę na pierwsze, a trzy proc. na drugie. Do tej lepszej otuchy dał popęd projekt na zaprowadzenie loteryi na koleje żelazne austriackie. Idzie więc po staremu. Zaczyna się od chęci z bogactwa się nagle na loteryi. Paryż popierać będzie tę spekulację. W takim położeniu rzeczy niemożna sądzić o innych przedsięwzięciach. Wykazy akcji kolei żelaznych, kredytowych i bankowych nie okazują podnoszenia się tych papierów, owszem są dowodem ich spadku. Akcje banku pruskiego o 2, kolei żelaznych reńskich 1½ proc. są niżej notowane. Papiery publiczne także nie mają pokupu. 4½ proc. pożyczka ¼ i obligi długu państwa ½ proc. niżej notowane. Obrot w nich mniejszy, jak dni poprzednich. Nie można przeto giełdy uważać za kwitnącą. Obrot w wekslach mierny, podobnie na Hamburg, na Petersburg o 1 proc. wyżej.

Najświeższe wiadomości ze świata. Lord Redcliffe zatrzymał się w Wiedniu. Mówią, iż się układa z rządem austriackim, aby nie popierał tej kwestyi szkodliwej dla Anglii. Austria przyznała potrzebę tego kanału w zasadzie, a zastępcą lorda Redcliffe w Konstantynopolu otrzymał rozkaz zerwania wszystkich stosunków z Portą, gdyby ta zezwoliła na budowę kanału suezkiego, którą popiera Francja.

Jak się zdaje, Austria w tej kwestyi niema zamiaru iść z Francją przez ciernia i głogi a to z tej prostej przyczyny, iż jej się niepodoba projekt francuski we względzie żeglugi na Dunaju.

— Z Francji nie nowego, tylko Univers rzucił rękawicę hr. Montalembertowi, ponieważ tenże broni parlamentarstwa, a Univers potępia gadulstwo przesadzone.

W Anglii zapatrują się teraz na kwestyą murzyńską z innego stanowiska. Times powiada, że to jest prosta kwestya interesów i daje przez to wyraźnie do zrozumienia, że skoro się Anglia uskromi z sipoisami, wszystkich obróci do robót murzyńskich w koloniach angielskich.

Bardzo są zajmujące Timesa obrazy w odsłonie świata handlowego, w których gorliwie występuje przeciw litości nad grzesznikami w nędzy i żąda prawnej sankcyi zasady owej: iż każdy, kto się do czego zobowiązał, powinien też święcie wypełnić, a każdego pociągać należy do odpowiedzialności, kto drugiego pod pozorami niesłusznymi okrada.

Zachodnie Prusy, 23. Grudnia. — W Tczewie ukonstytuowało się towarzystwo na mocy aktu notaryalnego pod nazwiskiem towarzystwa zachodniopruskiego kredytowego i układ towarzystwa podpisanym został przez 50 osób po większej części znaczniejszych dziedziców. Według statutu ma wynosić kapitał towarzystwa 2 miliony tal., który ma się zebrać na akcje po 1000 tal. Skoro 500 udziałów się zbierze, towarzystwo rozpocznie swoje działania. Towarzystwo będzie głównie trudniło się obrotem pieniędzy, weksłów i papierów publicznych na rzecz członków, którzy są rolnikami. Udzielać będzie im tak zwany niepokryty kredyt na sam podpis wekslowy. Główna administracja zasiadać będzie w Gdańsku. Skoro właściciele 30 udziałów w pewnym okręgu landratowym zażądają utworzenia komandyty dla swego powiatu, natenczas ma być utworzone podobne okręgowe towarzystwo. Dla powiatu grudziąńskiego, w którym dziedzice cały projekt ułożyli i głównie popierali, już postanowiono utworzyć podobną komandytę. Tak pisze Neue Preussische Zeitung.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 20. Grudnia. — Wiadomo jak znacznych strat pomiędzy

bydłem rogatem stał się powodem w ostatnich latach księgosusz i jakie ofiary pieniężne mieszkańcy nieść musieli przy jego uśmierzeniu. Dla dobra więc kraju wszelkich dokładać należy usiłowań, aby klęski te nie wznawiały się. Jednym ze środków najskuteczniej temu zapobiegać mogących, byłoby wzbranianie zupełnie wprowadzania w obręb Królestwa bydła rogatego stepowego, jako takiego, w którym zaraza księgosuszu nie tylko najdłużej utajać się, ale i samoistnie wyradzać się może. Podobnemuż zakazowi podlegaćby powinno wprowadzanie bydła rogatego z tych prowincyi, w których bydło stepowe, za nim do Królestwa wejdzie, czas pewien przebywając pierwiastku zaraźliwego udzielać może bydłu miejscowemu. Jakkolwiek zakaz taki wpuszczania do Królestwa bydła rogatego byłby pożądanym dla ochronienia inwentarzy krajowych od księgosuszu, nie może jednak być wprowadzonym w wykonanie, bo na potrzeby kraju tutejszego, zwłaszcza na konsumcyę bydła miejscowe nie wystarcza; a przy takim zakazie, cena mięsa znacznie by się podniosła, co byłoby bardzo dla biednej ludności uciążliwym. Godząc przeto ile możności i wymagania konsumcyi z koniecznością zabezpieczenia inwentarzy krajowych od zarazy, dozwolono i nadal wprowadzać do Królestwa bydło rogate, ale z zastrzeżeniem: a) że bydło rogate, które przy wejściu w obręb Królestwa, podane będzie, tylko dwudniowej obserwacji w kwarantannie, nie może być na żaden inny użytek przeznaczone, jak tylko na bezpośrednią rzeź, i to w miastach imiennie przez władzę rządową oznaczonych i w twierdzach. b) że na inny użytek, a nawet na rzeź w miejscach powyżej wymienionych, bydło rogate stepowe, oraz bydło przechodzące ze stron podejrzaných o księgosusz, odbywać ma kwarantannę 21dniową. Miasta, do których rzeżone bydło rogate może być prowadzone po dwudniowej tylko kwarantannowej obserwacji, są: Warszawa, Lublin, Płock, Radom, Kielce, Częstochowa, Piotrków, Łowicz, Łódź, Zgierz, Skierniewice, Radzyń i Łuków; tudzież twierdze: Nowogeorgiewsk, Zamość i Iwangrod. Sprowadzone tam bydło nie tyle zagraża niebezpieczeństwem rozszorzenia zarazy, gdyż przez krótki przeciąg czasu, jak upływa do jego skonsumowania, bydło miejscowe od styczności z niem może być ustrzeżone. Aby zaś w drodze nie udzieliło bydłu krajowemu pierwiastku zaraźliwego, musi być prowadzone wskazaniami do tego traktami wołowemi, lub wiezione koleją żelazną, poddawane jest w ciągu drogi rewizyi weterynaryjnej i nigdzie nie może być odprędzane. Z miejsca zaś swego przeznaczenia nie może być wyprowadzane, lecz musi być na konsumcyę użyte, a dopóki to nie nastąpi, utrzymywane być winno osobno. Bydło takie cechowane jest na lewym biodrze stępem kwarantannowym, z literą R, oznaczającą odbytą rewizyę zdrowia. Bydło przeznaczone na opas, na inne cele gospodarskie, lub na rzeź w miejscach, które powyżej wymienione nie zostały, poddawane być musi kwarantannie 21dniowej przy wejściu w obręb Królestwa w Wołdawie i Łuszkowie; lub też oprócz odbycia dwudniowej kwarantanny przy wchodzie do kraju, odbywa kwarantannę dodatkową w Warszawie na Pradze, albo w Lublinie, przez odpowiedni przeciąg czasu do uzupełnienia terminu 21dniowego, licząc od daty wprowadzenia w obręb Królestwa. Po takiej kwarantannie, bydło o cechowane zostaje dwoma stęplami obok siebie położonemi i opatrzone odpowiedniemi świadectwem, na mocy którego uważane jest na równi z bydłem krajowem. Środki te ostrożności, polecane postanowieniem rady administracyjnej z dnia 10. Marca r. b., a mające na celu zabezpieczenie kraju od klęsk z księgosuszu wynikających, powinny być przez wzgląd na dobro ogółu ściśle przez wszystkich wykonywane. Tymczasem doświadczenie uczy przeciwnie; niektórzy mniej baczni gospodarze a bardziej jeszcze chciwi zysków przemysłowcy, starają się obejść przepisy i czujność przestrzegających takowe, lub co gorzej skłonić ich do nadużyć. Skutkiem tego w kilku miejscach znowu się pojawiła zaraza, i surowe środki do jej uśmierzenia musiały być wprowadzone w wykonanie, aby dalszemu szerzeniu się jej zapobiedz. Powodowana tem władza rządowa, ostryżła dozór nad bydłem niekrajowem, które odbyło tylko dwudniową kwarantannę, aby zapobiedz przekradaniu go do takich miejsc, do których wprowadzenie tegoż bydła nie jest dozwolone; gdyż jednak do zaradzenia złemu przyczynić się wiele może współdziałanie mieszkańców, przeto zwraca się uwaga wszystkich, a zwłaszcza właścicieli bydła, aby dla dobra własnego i bezpieczeństwa ogółu, nie tylko sami stósowali się ściśle do przepisanych środków ostrożności, ale nadto, wpływali, ile będzie w ich możności, na zachowywanie takowych i przez innych mieszkańców. Wykraczający zaś przeciw rzeczonym przepisom, naraża się na to, iż nieprawnie sprowadzone przez nich takie bydło stepowe lub inne niekrajowe, które nie odbyło 21dniowej kwarantanny, poddane będzie przez 21 dni obserwacji, przez delegowanych na ich koszt, właściwych urzędników, a nadto, jako przyczyniający się do szerzenia zarazy, pociągnięni zostaną do odpowiedzialności sądowej. (K. W.).

Rosya.

Nowiny dworu. Z Petersburga. — W dniu 13. Grudnia, margrabia de Chateau Renard, sprawujący interesa cesarza Francuzów; hr. de Meyronet, urzędnik ambasady francuskiej; kawaler Ulysses Barboloni, sprawujący interesa króla Obojga Sycylii; p. Józef Hume Burnley, 1szy urzędnik i szlachetny (Honourable) Henry Woodchause, urzędnik poselstwa angielskiego; Mirza-Agha, sekretarz i Mirza-Petros, Drogman poselstwa perskiego; i pan Latrobe, prezydent amerykańskiego towarzystwa kolonizacyjnego, mieli zaszczyt być przedstawionymi cesarzowi.

Francya.

Paryż, 21. Grudnia. — Uroczyste rozdawanie nagród i medali między uczni szkoły cesarskiej sztuk pięknych odbyło się wczoraj pod prezydencją ministra stanu pana Foulda. W mowie wyraził się między innemi p. Fould, że w sztukach pięknych wielkie okazują się postępy; są to pierwsze wypadki pokoju, który zawdzięczamy mądrości cesarza. Jako ważny cel sztuk pięknych oznaczył p. Fould zachowanie i powiększanie skarbu dobrych tradycyj i razem rozszerzanie i uszlachetnianie owego smaku sztuki, który Grecya i Włochy przekazały Francyi i który tworzy jeden z najdawniejszych jej przywilejów.

— Prócz statku przewozowego »Gironde« między 25. i 30. Grudnia uda się na wody chińskie parowiec »Laplace« i okręt kanonierski »Alavruc«.

— Rada stanu zbierze się w następny czwartek pod przewodnictwem cesarza, aby radzić nad asekuracyą większą wychodzącą ze strony państwa.

Wiadomo bowiem, że myśl tę rada stanu odrzuciła i narada powtórna nad tym przedmiotem toczy się dla tego tylko, że cesarz bardzo jest za tą myślą.

— Wybory dodatkowe dla Paryża są odłożone do miesiąca Marca. Mówią, że rząd dla tego to czyni, aby nie pogorszać kryzys handlowej przez przydanie agitacyi politycznej.

— Rząd stara się przekonać o istotnem położeniu robotników w Paryżu.

— Obecnie bawiący tu książęta Stirbey i Bibesco działają przeciw unii księstw. Dotąd nie zdołali oni mimo wielu zabiegów u cesarza zjednać sobie posłuchanie.

— Pan Thiers mocno cierpi na reumatyzm, i dla tego też niemógł dotąd tom 17. historyi jego okazać się. Tom ten poświęcony jest wyprawie sprzymierzonych mocarstw na Paryż. Ośmnasty zaś tom mający całe zawręcz dzieło, obejmuje 100 dni i bitwę pod Waterloo.

— Dzisiejsza giełda nader była ożywioną. Wszystkie papiery się podniosły, lubo nikt nie mógł sobie zdać z tego sprawy, chyba że położenie rzeczy w ogóle się polepszyło. Obiegające pogłoski były pomyślne. Z Marsylii donoszą, że oczekują tam do 31. m. b. jeszcze 16 milionów gotówki, co uczyniło z przesłanemi już 14 milionami 30 milionów. Dalej mówią o projekcie rządu zamierzającego przyjszć w pomoc portom. Wedle tego ma komtor eskontowania zaliczyć tym portom na towary 60 milionów. Prócz tego zapewnijają, że od 1. Stycznia r. p. w dywidendach i prowizjach ma być wyliczone 88 milionów.

Kor. Cz.) Można być pewnym, że wkrótce jeden z dzienników angielskich, może nawet Times lub Post zaprzeczy, aby Anglia miała w toku ostatniej wojny politykę antykontynentalną, aby okazywała się skłonną do popelnienia nowej zbrodni. Lord Lyndhurst zrobi może przy pierwszej sposobności interpelacyę. Mają się robić o to zachody, a Anglię zaprzeczenie nie nie kosztuje. Dzienniki angielskie co to lubią brać za hasło »homsey best policy«, zrobiłyby akt uczciwy, gdyby wyznały prawdę i przemawiały nadal w duchu lorda Lyndhurst i listu lorda Malmesbury.

Sprawy turecka i indyjska wykazały politykę kolonialną Anglii. Dla tej polityki Anglia stara się o wpływ na Włochy i brzegi morza Śródziemnego, o nienaruszalność Turcyi, o zamknięcie Egiptu i t. d. Polityka metropolitalna jest inną. Zasada jest ona na opasaniu morza Północnego klientami. Anglia jest w sojuszu z Belgią, Holandją, Prusami i Norwegią, Belgia i Holandya zasłaniają Tamizę, Prusy flankują Belgię i Holandję i dają Anglii stanowisko na kontynencie, które byłoby tem skuteczniejsze, im Prusy są silniejsze. Norwegia jest narzędziem, którego Anglia używa przeciw skandynawizmowi, a nawet przeciw Szwecyi.

Bardzo jest czytana w Paryżu książka wydana w Berlinie pod tytułem: »La Cour de Russie il y a 100 ans« opisującą dwór petersburski od roku 1725 do r. 1783. Rosya tymczasem nie nie robi, nie robi żadnej reformy i nie zakazuje nad Wisłą kupowania ziemi obcym. Wiadomość o oddawaniu majątków jest błędna.

Anglia fortyfikuje nie tylko swe brzegi, lecz brzegi Szkocyi i Irlandyi. Niemcy fortyfikują twierdze federalne. Francya ma już w kasie dotacyi armii około 60 milionów franków. Za parę lat będzie miała 100 milionów. Będzie to niepośleni zasób na przypadek wojny.

Potwierdza się, że Francya opuszcza sprawę jedności rumuńskiej, że układa się o nią nie z Rosją, lecz z Anglią. Francya nie spełnia życzeń Norda i nie myśli się bić o Rumunię. To też Nord dla utrzymania wpływu Rosyi w Rumunii, przemawia coraz mocniej za jednością Rumunii, prawie nawet za jednością zupełną z dynastją obcą. Za taką jednością ogłosił w *Revue Contemporaine* artykuł pan Poujade. Autor artykułu podaje fakt, że roku 1824. Rosya chciała się podzielić z Austrią Rumunią i że jej dawała część aż do Buzeo. Układ w sprawie rumuńskiej robi się współudziałem lorda Redcliffa i p. Thouvenela. Ostatni bowiem może teraz do Paryża przyjechać. Francya robi wszystko, aby przymierze z Anglią utrzymać. Roku 1855 była się z nią o Krym... i pozwalała jej kupić 20,000 broni u siebie; r. 1856. i 1857. nie korzystała z wojny perskiej, nie korzystała z buntów indyjskich. Dziś robią z nią wyprawę do Chin, opuszcza sprawę jedności rumuńskiej, opuszcza niemal sprawę skandynawską i w sprawie wolności murzynów zgadza się na zebranie konferencyi w Londynie? Nie wiem czy nie z powodu trzymania Francyi z Anglią, dyplomaci rosyjscy przeczą, aby cesarz Aleksander miał przybyć do Paryża na wiosnę. Onegdaj był wielki dyplomatyczny obiad u hrabiego Kisielewa, na którym był i hrabia Walewski. Baron Seebach wyjeżdża do Drezn. Mówią że konferencya o granice besarabskie, zbierze się na końcu tego miesiąca. Z powodu konferencyi i niedojścia pierwszej konferencyi dla braku karty granic, Francuzi zrobili dwa *bon mots*: na pierwszej konferencyi hr. Kisielew miał *perdre sa carte* (stracić głowę), a na przyszłej ma *faire filer la carte vers la France*. Anglia miała zrobić atak na Kanton dnia 15. Listopada... nie dokończywszy pacyfikacyi Indyi. — Śmiałość tego narodu jest zdumiewająca. Czy jej się urwie kiedy szczęście? Zabawnem jest, że zdaje się, iż nawet w sprawie suezkiej Anglia przemoże. I tutaj stawia ona Francją samą i tutaj dostala spółników za poparcie w sprawie niejedności Rumunii, kiedy inne państwo bierze stronę Anglii w sprawie tureckiej mimo, że na kanale suezkim najwięcejby zyskało.

Anglia.

Londyn, 21. Grudnia. — W artykule z City sobotnim wieczornym pisze Times: Pomyślny charakter wykazu bankowego sprawił, że przy otwarciu giełdy o $\frac{1}{8}$ się podniosły fundusze, a później zwiększyły się jeszcze o $\frac{1}{4}$, przyczem się aż do końca giełdy zachowały. Około 120,000 fnt. wpłynęło dziś do banku złota amerykańskiego, australskiego i tureckiego. Słychać, że kompanii wschodnioindyjskiej uroczyste oświadczone, że rząd ma zamiar wnieść bilę o zniesienie podwójnego rządu indyjskiego. Parowiec »Connteds of Londsdales« odpłynął dziś do Hamburga z 8616 funtów.

Dziennik Court Journal donosi. Z okoliczności zameńcia królowej Pani darowała królowa każdej z panien towarzyszących narzeczonej ozdobę dyamentową i turkusową, która się przypina do sukni na ramieniu. Damy te noszą tę ozdobę, ile razy występują u dworu. Jesteśmy tego zdania, że tym damom, które wydatniejsze zajmą miejsce przy uroczystości zaślubin Jej królewiczowskiej wysokości, podobna dana będzie odznaka. Czternaście pięknych nara-

mienników, wedle tego wzoru ozdobionych takimi drogiemi kamieniami jako i równa ilość zapinek i spilek, jak słycać, są w robocie. Spilki i zapinki zawierają na tarczy niebiesko emaliowanej cyfrę księżniczki w dyamentach wyrokioną, a nad nią orla pruskiego równie w brylantach.

W wojsku angielskiem zanosi się na nową zmianę. Więcej zamierzają łożyć troskliwoci wykształceniu oficerów do sztabu, wybierając na ten cel zdolniejszych. W tym zamiarze ma być dotychczasowy tak nazwany departament senior w Sandhorst zamieniony w kolegium sztabu, (Stoffe College.) i nasamprzód przyjmie 30. oficerów rozmaitej broni. Kandydat winien najmniej służyć 3 lata i złożyć egzamin kapitański, być zdolnym fizycznie i moralnie do czynnej służby i na to wszystko złożyć świadectwa. Po wypełnieniu tych warunków, rozstrzyga egzamin, czy kandydat ma być przyjęty, przy czem dozwolona jest konkurencja. Czas nauki trwa dwa lata, na każdy rok przypadają dwa egzamina. Ważnem jest i to, że język Hindu ma być w planie nauki.

— O sposobie prowadzenia walki przez powstańców, pisze korespondent kalkucki w ten sposób:

»Sipoję umieją dobrze obsługiwać działa; strzelają celnie, a rozporządzają teraz w królestwie Oudy ogromną liczbą armat, co tylko dla tych jest niepojętem, którzy zapomnieli, iż w królestwie Oudy znajduje się 400 umocnionych miejsc, których znać nie zostały zniszczone po wcieleniu kraju tego do posiadłości angielskich.« Aby objaśnić powyższe nieco przesadne wyrażenie korespondenta o 400 warowniach w królestwie Oudy, powiedzieć musimy, iż prawie wszystkie missteczka w tym kraju otoczone są wałami ziemnymi i mają działa do ich uzbrojenia; a nawet każda wioska oudzka otoczona jest murem z gliny bitym. Otóż takie otoczone wałami i uzbrojone kilkunastu działami miasteczka, nazywa korespondent warowniami. Cokolwiekbydz, to obwarowanie miasteczek i wiosek utrudni bardzo Anglikom kampanię w królestwie Ondy, chociażby nawet powstańcy, nieożywieni równie jak teraz duchem przedsiębiorczym, ograniczyli się tylko na obronie każdej swojej wioski wten czas gdy Anglicy na nią uderzą, pozwalają zaś Anglikom przeciągać swobodnie około wiosek, jeżeli ich tylko nie atakują.

Z tego co dotąd powiedzieliśmy wynika, że powstańcy albo mylny obrali system wojny, albo też nie mają żadnego planu w walce, a skupiwszy się w wielkie tłumy, stoją bezczynnie z działami i karabinami w ręku, walcząc jedynie gdy na nich Anglicy uderzą.

Lecz teraz według ostatnich doniesień, Anglicy zaczynają odkrywać w świeżych ruchach powstańców ślady planu wojny z talentem nawet zakreślonego. Mniemają że jest to dzieło Nena-Sahyba, którego widzą wszędzie a nigdzie dosłownie nie mogą, i który według nich objął teraz naczelne dowództwo nad powstańcami w Oudzie. Korespondenci angielscy przyznają, iż powstańcy walczą teraz dzielniej niż wprzód. Telegraficzna wiadomość ogłoszona przez rząd o zaciętej potyczce pod Burdi niedaleko Allahabad, okazuje, iż oddziały powstańców zaczynają działać na tyłach angielskich. Nadto, chociaż kapitan Peel stara się tę potyczkę wystawić w korzystnym świetle, widać jednak iż nieprzyjaciół walczył zacięcie i uporczywie aby utrzymać się na tem stanowisku zagrażającym związkowi angielskim, a wojska W. Brytanii poniosły znaczną stratę. Opis potyczki pod Futtehseraj niedaleko Agry, stoczonej 29. Października między załogą Agry a oddziałem powstańców maszerującym z Indyi środkowych, — okazuje iż powstańcy choć nie umieją atakować, atakowani biją się walecznie. Część tego oddziału zająwszy jakiś budynek na wzgórzu, bronili się do ostatniego żołnierza i wszyscy zginęli. Ta jednak utarczka, równie jak i wiele poprzednich, dowodzi nam tylko, iż powstańcy nie umiając się dzielnie bić, umieją odważnie umierać.

Ostatnie wiadomości z końca Paźdz. i z początku Listopada donoszą nam o wielu takich drobnych potyczkach stoczonych na bokach i tyłach Anglików gromadzących się pod Cawnporem. Wiadomości te budzą przeto mniemanie, że walka teraz ze strony powstańców będzie wiedzona wedle jakiegoś lepszego uożę dlanu. Wspomnieć tu jeszcze musimy jak zbawienną dla Anglików jest pomoc niesiona im przez górskie plemiona indyjskie, mające zawiść do bogatych Hindostańczyków zamieszkujących równiny nadgangesowe, a mianowicie przez walecznych Górków i Sików. Odwagę i dzielność Górków przedstawia nam następujący opis świeżej potyczki stoczonej pod luanpore na wschodniej granicy królestwa Oudy. »Pułkownik Wroughton idący na czele 1500 Górków z 2 działami ku granicy oudzkiej, spotkał 5000 Sipojów regularnych z 7 działami. Sypoje rozwinęli się szybko z zadziwiającą dokładnością i wyciągnęli front pół mili ang. długi. Nieposzli jednak do ataku na bagnety, lecz rozwinętym frontem rozpoczęli żywi ogień przeciw Górkom. Mali ludzie — tak Anglicy zowią Górków, gdyż mają tylko 5 stóp wysokości gdy Sipojowie bengalscy przeszli 6 stóp — nie czekali zaczem ich wystrzelają, lecz z właściwą sobie dzielnością rzucili się z swemi krzywymi nożami na trzy razy liczniejszego nieprzyjaciela. Walka nie trwała długo; Sipojowie zaczęli uciekać, a w 10 minut znikli zostawiając 4 działa i 700 trupów na polu bitwy.« Cz.

Austria.

Wiedeń, 20. Grudnia. — Dziennik Presse pisze: Postać naszej giełdy w ostatnich dniach ubiegłego tygodnia okazuje jasno, że usposobienie jej jest lepsze i nabiera zaufania. Znaczne zniżenie dyskonta w Paryżu, oczekiwanie podobnej wiadomości z Londynu i nad spodziewanie pomyślny obrót rzeczy w Hamburgu pozwalają wnioskować, że jesteśmy przy zwrocie kryzysu obecnego. — O.-D.-Post pisze: Do tej chwili nie wyszedł firman Porty, nakazujący rozwiązanie dywanów mołdawsko-wołoskich. Możem jednak zapewnić, że posłowie w Konstantynopolu zgodzili się na to, aby Porta pierwszy krok uczyniła w tej mierze. Niezadługo przeto można być pewnym, iż firman podobnej treści wyjdzie.

— Lord Redcliffe, którego przybycie zwiastowały wszystkie pisma, stanie tu dopiero w Poniedziałek. Stary ten Pan nader znużony podróżą morską, postanowił dwa lub trzy dni odpocząć w Tryeście. Pobyt jego w Wiedniu będzie nader krótkim.

Turcja.

Szczegółowe wiadomości z Konstantynopola przez Tryest, sięgają do 12. Grudnia. Najważniejszą z nich jest mówiąca o wydaniu przez ministra tureckiego spraw zagranicznych pod d. 1. Grudnia noty ogólnej do wszystkich

swych agentów dyplomatycznych zagranicą, w której minister protestując przeciwko postanowieniu dywanów, żąda ich rozwiązania. Nota ta którą odebrano już w Paryżu dnia 17. t. m. brzmi:

»Sposób z jakim dywany *ad hoc* w Księstwach Naddunajskich zadanie swoje pojęły, poruszył pytanie, do którego rozstrzygnięcia potrzebne jest poprzednie porozumienie się między mocarstwami podpisanymi na traktacie paryskim. Mianowicie idzie o to: czy prace dywanów *ad hoc* uważać należy za skończone i do ich rozwiązania przystąpić, jak tylko dywany wręczyłyby komisji europejskiej wypadek swoich obrad nad pytaniami politycznymi: czy też należy czekać zaczem ukończą zupełnie prace naznaczone im przez kongres.

Wiadomości otrzymane przez nas, wzmacniają nas coraz więcej w mniemaniu, iż trudno będzie spowodować dywany aby przed rozstrzygnięciem punktów dotyczących się politycznej reorganizacji, wyraziły swoje dalsze życzenia względem praw administracyjnych. Dla tego byłoby się zmuszonem: 1) pozostawić dywany tak długo, dopóki kongres nierozstrzygnie tych politycznych pytań; 2) następnie dopiero żądać od tych zgromadzeń ażeby swoje niespełnione prace do końca doprowadziły; 3) zgromadzić się znów po raz drugi w konferencyą ażeby wreszcie dojść do wydania aktu ostatecznego któryby ustalił organizacyą obu prowincyi.

Prócz materyalnych trudności, na które w postępowaniu takim natrafiliby musiano, z postępowania tego wynikłyby niebezpieczeństwa, których wielkość nie uszła zapewne mądrości gabinetów. Przez cały bowiem przeciąg czasu, podczas którego kongres zajmowałby się pytaniami odnoszącymi się do politycznego położenia księstw, istnienie dywanów jako ukonstytuowanych ciał, byłoby nowym powodem do przełuzenia i zdwojenia agitacyi panującej w tych krajach. Należałoby się nawet obawiać, aby groźne zaburzenia nie pogorszyły już i tak zawiłanej sprawy. Groźne oznaki jakie świeżo w Jassach ukazały się, gdzie władze zmuszone zostały dom, w którym obraduje dywan, mołdawski obsadzić wojskiem, ażeby to zgromadzenie zasłonić przed atakiem popółstwa; namiętne wzburzenie widoczne w większej części członków obu dywanów; intrygi stronnictw szerzące rozdwojenie między członkami obu zgromadzeń; niespokojność w jakiej ten stan rzeczy pograża wszystkich mieszkańców: są potwierdzeniem naszych obaw. Do tych wszystkich względów przybył jeszcze jeden mniej ważny, a mianowicie wzgląd na kłopot jaki przygotowały konferencyom dywany uważając się za zgromadzenia ustawodawcze.

Widzimy przeto z największym zadowoleniem, że te rozmaite powody i względy prowadzą zgodnie do mniemania, iż Dywany należy rozwiązać, skoro tylko komisya europejska swój ostateczny raport poda.

Proszę was przeto (nazwisko posła), abyście rządowi przy którym macie zaszczyt być uwierzytelnionymi, objawili zdanie zgodne z niniejszem pismem, i nam bez zwłoki przysłali odpowiedź, jaką od tego rządu otrzymacie.

(podpisano) Ali.«

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 28. Grudnia 1857.

Zyto (wępel po 25 szefli) przy małej ochocie, niezmieniło się w cenach, na Styczeń 30 $\frac{1}{2}$ pl., na Kwiecień Maj 33 $\frac{1}{2}$ —33 pl. i pien.

Okowita (beczka po 9600 $\frac{9}{16}$ Trallesa) przy małym obrocie nieco lepij płaci, na miejscu (bez becзки) 13 $\frac{1}{2}$ — $\frac{5}{8}$ (z beczką) na bieżący miesiąc 14 pl., na Styczeń 14— $\frac{1}{2}$ pl. i pien., na Luty 14 $\frac{1}{2}$ pl.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 24. Grudnia.

Pszemica 48—63 tal.

Zyto 37— $\frac{1}{2}$ tal., na Grudzień 37 $\frac{1}{2}$ — $\frac{3}{8}$ tal., na Grudzień Styczeń, Styczeń Luty i Luty Marzec 37 $\frac{1}{2}$ tal., na wiosnę 39— $\frac{1}{4}$ tal., na Maj Czerwiec 39 $\frac{1}{2}$ do $\frac{3}{4}$ tal.

Owies 26—31 tal., na wiosnę 28 tal.

Jęczmień 36—39 tal.

Pszenna mąka Nr. 0. 4 $\frac{1}{2}$ —4 tal., Nr. 0—1. 4—3 $\frac{1}{2}$ tal.

Żanna mąka Nr. 0. 3 $\frac{1}{3}$ —3 tal., Nr. 0—1. 3—2 $\frac{2}{3}$ tal.

Olej lniany 13 $\frac{3}{4}$ tal.

Olej rzepiowy 12 $\frac{1}{2}$ tal., na Grudzień i Grudzień Styczeń 12 $\frac{1}{2}$ tal., na Styczeń Luty 12 $\frac{1}{2}$ tal., na wiosnę 12 $\frac{1}{2}$ — $\frac{1}{2}$ tal.

Okowita bez becзки 17 $\frac{3}{4}$ tal., na Grudzień i Grudzień Styczeń 17 $\frac{1}{2}$ tal., na Styczeń Luty 17 $\frac{3}{8}$ — $\frac{7}{8}$ tal., na Luty Marzec 18 $\frac{1}{2}$ tal., na Marzec Kwiecień 19 $\frac{1}{4}$ tal., na Kwiecień Maj 19 $\frac{3}{4}$ — $\frac{1}{2}$ tal., na Maj Czerwiec 20 $\frac{1}{2}$ tal.

Szczecin, 24. Grudnia.

Pszemica 57—60 tal., na wiosnę 60 $\frac{1}{2}$ tal.

Zyto 35—36 tal., na Grudzień 35 tal., na wiosnę 39 tal.

Olej rzepiowy 11 $\frac{1}{2}$ tal., na Kwiecień Maj 12 $\frac{3}{8}$ tal.

Okowita 21 $\frac{1}{2}$ proc., na wiosnę 18 $\frac{3}{4}$ proc.

Gdańsk, 26. Grudnia. — W upłynionym tygodniu mieliśmy czas jesienny, powiększającej części dżdżysty, chłodny z silnymi gwałtownymi wiatrami. Jakkolwiek na targach angielskich nie było ożywienia, ceny wszakże pszenicy trzymały się mocniej a na niektórych targach o 1 szyl. na kwarterze udało się więcej otrzymać. Z prowincyi dochodziły częstokroć zażalenia na robactwo, ale przy tak wyjątkowej i anormalnej temperaturze, trudno o przysłym zbiorze uzasadnione uformować zdanie.

We Francyi przecięciowe ceny zboża żadnej nie uległy zmianie.

W Holandyi, Belgii i Hamburgu, dla cisnących pieniężnych trudności handel zbożowy nawet żadnej nie zwracał uwagi. O spekulacyi nie było mowy a konsumpcya z dnia na dzień zaopatrując się żadnego na ceny nie wywierała wpływu.

Na naszej giełdzie już to z powodu ogólnego stanu rzeczy już w części w tygodniu świątecznym, obrot interesów był ograniczony, a kupcy tylko po niższych cenach małe partyjki do skompletowania w ładunku będących okrętów wybierali. Wszakże cokolwiek lepsze wiadomości z Anglii wywołały i u nas podniesienie od 15 do 20 guld. na łascie pszenicy a od 10 do 15 guld. na łascie żyta. Groch także nieco wyższe przynosił ceny.

Sprzedano w ciągu tygodnia pszenicy szefli 4440, żyta 1860, jęczmienia 80, grochu 420.

	Tal.	sgr.	fen.	Tal.	sgr.	fen.
Pszonicy	88—91	2	—	2	10	—
"	93—94	2	12	6	2	15
"	95	2	17	6		
Żyta	88—91	1	5	—	1	10
Grochu		1	28	—		

Kursa zamian: Londyn 197½. Amsterdam 102. Hamburg 45.

Alexander Makowski & Comp.

Przybyli do Poznania 25. Grudnia.

POD CZARNYM ORŁEM: Staborowski z Rawicza, Gruszczyński z Golinki.

EICHENER BORN: Barsch z Hamburga, Freytag z Łęczycy.

Z dnia 26. Grudnia.

HOTEL DU NORD: hr. Mycielski z Ponica, Knieger z Łęczycy.

Z dnia 27. Grudnia.

BAZAR: hr. Mielżyński z Pawłowic, Bojanowski z Krzekotowie, Jaraczewski z Jaraczewa, Trelewski z Sremu, Respondek z Ponica, Tafelski z Pawłowic.

POD CZARNYM ORŁEM: Burghardt z Buku, Gromadziński z Czaplicki z Środy.

W MIESZKANIU PRYWATNEM: Sikorski z Trzemeszna, ul. Strzelecka 24; Rembowski z Wilezy, plac Wilhelmski 14.

Z dnia 28. Grudnia.

BAZAR: Malczewski z Kruchowa, Taczanowski z Kuczkowa.

HOTEL RZYMSKI BUSCHA: Weimann z Krzyżownik, Fridheim z Grevermühle, Konarski z Moskwy, Weekwerth z Gniezna, Walz z Góry, Krüger z Krotoszyna, Mass i Tausk z Wrocławia, Landeck z Berlina, Cohn z Landsberga.

HOTEL DREZDENSKE MYLIUSA: Marguold z Pily, Boos z Skwierzyny, Koch z Moguncji, Schwarzkopf z Magdeburga, Levy z Inowrocławia, Lachmann, Mantuffel, Kaskel i Reisiger z Berlina, Madai z Kościana, Janek z Grodziska, Pötsch z Krotoszyna, Hellhoff z Środy, Palm z Otusza, Limann z Sierosławia, Waler z Duczna, Wesierski z Słupi.

HOTEL DU NORD: Łaszczyński z Grabowa, Koczorowski z Jasina, Gorzeński z Gembie, Błociszewski z Smogorzewa, Rohr z Bachorzewa, Breański z Miłostawia.

HOTEL BERLINSKI: Tarnowski z Wrocławia, Grochowski z Wągrówca, Swiderski z Nowogomiasta, Kühn z Trzcianki, Rissmann z Kretkowa, Dzierżbicki z Zawor.

HOTEL PARYZKI: Goliński i Kobyliński z Środy, Kegel z Trzemeszna, Wierszewski z Gościszyna, Suierzycki z Kuczkowa, Wilkoński z Chwalibogowa.

POD BIAŁYM ORŁEM: Pohl z Wrocławia, Schmidt z Sędzina.

POD KORONĄ: Schiff, Lehmann i Cristeller z Wolsztyna.

POD ŻEŁTYM ORŁEM: Kaphan z Środy, Heppner i Schreyer z Żerkowa.

W MIESZKANIU PRYWATNEM: Ryll z Kościana, ul. Rycerska 15.

Cotylnko opuścił prasę:

KALENDARZ POLSKI I GOSPODARSKI

dla
Wielkiego Xięstwa Poznańskiego
na rok Pański 1858.
(Z ryciną.)

Tuzin 2 Tal. 25 Sgr., pojedynczo 10 Sgr.
Poznań, w Październiku 1857.

W. Decker i Spółka.

OBWIESZCZENIE.

Wśród obwodu zarządu naszego toczą się według praw z dnia 2. Marca 1850 i regulaminu z dnia 1. Sierpnia tegoż samego roku okupienia rentów i ciężarów realnych w następujących osadach, a mianowicie:

A. w powiecie Bydgoskim:
w Małym Łońsku.

B. w powiecie Inowrocławskim:
w Sokolnikach.

C. w powiecie Wągrowieckim:
w Juncowie, Turzy wsi, Panigrodo wsi.

Wszystkich niewiadomych może interesentów tych podziałów wzywa się niniejszemu, aby się w terminie

dnia 5. Lutego 1858. przed południem o godzinie 11.

w małej izbie posiedzeń gmachu rejencyjnego tu w miejscu u Pana Radcy rejencyjnego Schierstedt dla dopilnowania praw swoich zgłosili, inaczej bowiem do niniejszych podziałów pokrzywdzonymi nawet będąc, przychylić się będą musieli i z żadnymi wybiegami słuchanymi być nie mogą.

Bydgoszcz, dnia 28. Listopada 1857.

Królewska Regencya.

Wydział podatków stałych, dóbr i lasów.

OBWIESZCZENIE.

Posada nauczyciela drugiego przy tutejszej szkole katolickiej z dochodem rocznym 200 Tal. i pomieszkaniem wolnym wakuje i ma natychmiast być obsadzona. Kwalifikujący się kandydaci wyznania katolickiego, którzy muszą znać język niemiecki i polski i być przytem muzykalni, zechcą się z dołączeniem świadectwa kwalifikacyjnego i urzędowania swego przy szkole publicznej w oryginale, lub odpisie wierzitelnym najpóźniej do 10. Stycznia r. p. zgłosić. Przytem nadmieniam się, że każdy kandydat, który chce być uwzględnionym, musi próbę w miejscu złożyć, kosztu podróży zaś nie mogą być wynagrodzone.

Kempno, dnia 21. Grudnia 1857.

Dozór szkoły katolickiej.

Kandydat filologii przyjmie natychmiast tutaj iub w Król. Pols. obowiązki nauczyciela domowego. Bliższych wiadomości udzieli o nim P. Kaniowski w Koźminie.

Dla zaszyłych okoliczności można w pobliżu Rawicza natychmiast objąć dzierżawę przeszło 400 mórg najlepszego gruntu, pod warunkami bardzo przystępnymi. Bliższa wiadomość u kupca R. Puscha w Rawiczu.

Gospodyni opatrzona świadectwami, szuka umieszczenia w okolicy Poznania od Nowego Roku. Bliższą wiadomość udzieli Ekspedycyja tejże Gazety.

Słód preparowany na piersi

do infuzji i na dekokt

dla chorych na piersi i na suchociznę.

Długoletnie doświadczenie w sztuce warzenia piwa i rozmaite, spostrzeżenia w sposobie przygotowywania słodu, którego pierwiastki, jak ogólnie wiadomo, tak bardzo dobroczynne wpływy wywierają, były mi powodem, przy zastostowaniu dawniej na to się ściągającej tajemnicy, utrzymanej tylko we familii, do robienia na tém polu rozlicznych prób, które jak najpomyślniejszymi wypadkami uwiecznione zostały, gdy udało mi się kompozycyą ze słodu spreparować, która nie tylko przez powagi lekarskie często wypróbowaną została, ale i przy nastąpnionych zastósowaniach jak najlepsze skutki wywarła.

Poświadczenie. Słód preparowany na piersi, przez Pana piwowara B. Hoff w Wrocławiu, kompozycyą słodu właściwie przygotowanego ze środkami gorzkimi i cukrowe pierwiastki zawierającą jest godny polecenia przeciw **zamuleniu narzędzi oddychania i trawienia.**

Goldberg, dnia 31. Października 1857.

(L. S.) **Dr. Danziger**, Król. Fizyk powiatowy.

Również pisze Pan Fizyk powiatowy, Dr. Danziger, w tym względzie, po uczynionych próbach, do Nru. 535 Gazety Szląskiej na rok 1857.

Polecenia godny preparat piwowara Pana B. Hoff w Wrocławiu, składający się ze słodu gorzkiego i cukier zawierających pierwiastków, przy tak zwanem **zamuleniu organu oddychania i trawienia** zapewne **zbawienne skutki w leczeniu** wywrzeć zdoła.

Podzięk. Nacierpiawszy się dosyć długo na krótki dech i nieustanny kaszel, zdecydowałem się do używania zaleconego mi przez lekarzy **słodu na piersi**, preparowanego przez Pana B. Hoff w Wrocławiu. Wkrótce się okazał skutek tej wyborniej kompozycyji słodowej, gdy przez ciągłe używanie tego środka teraz zupełnie wyleczony jestem. To mi jest miłym powodem do wynurzenia Panu Hoff mego podziękowania i do polecenia powyższego preparatu każdemu co na piersi cierpi.

Wierzenia przy Swarzędzu, dnia 5. Listopada 1857.

L. Koczwar, Nauczyciel szkolny i muzyki.

Sposób używania: Preparowanego tego słodu na piersi należy na jeden dzień dla **dzieci** dwie czubate łyżki stołowe pół kwartą warzącej wody naparzyć, dla **dorostych** 4 łyżki stołowe pełne w trzech kwaterkach wody przez pół godziny gotować, a potem odczynić ciepło jak herbatę. Dorosłe osoby mogą takową porcyę w upływie dnia także i podwoić.

Ceny: Pudełko duże po 3 Złp.; pudełko małe po 1½ Złp.

Składy wszędzie założone zostaną. Główny skład dla **Wielkiego Xięstwa Poznańskiego** znajduje się u Panów **Krug i Fabricius** w Poznaniu.

B. Hoff w Wrocławiu, Rynek Nr. 19.

Powinszowania Nowego roku i Imienin są do nabycia u
R. Humm,
przy Wrocławskiej ulicy Nr. 40.

Rafinerya oleju

Adolfa Asch,

przy Zamkowej ulicy Nr. 5.
przedaje najlepszy **rafin. olej rzepiowy**, palący się jasno i bez swędu,
funt po 4 Sgr. Przy wzięciu większych ilości **cena się zniża.**

Tadeusza Gostyńskiego
wzywam w własnym Jego korzystnym interesie.
Wilhelmska ulica Nr. 18. I. piętro. **H. B.**

Przy Szerokiej ulicy Nr. 20. jest przyjemne i umeblowane pomieszczenie do wynajęcia, w którym natychmiast zamieszkać można. Wiadomość w kantorze w podwórzu tamże.

Celem wypuszczenia w dzierżawę najwięcej dającym, dominialnego domu zajezdnego w **Chelminie** pod Pniewami, wyznacza się **termin na dzień 15. Stycznia r. 1858. przed południem o godzinie 10. w Chelminie.**

CENY TARGOWE w mieście Poznaniu.		Dnia 28. Grudnia 1857 r.			
		od		do	
		tal.	sgr.	tal.	sgr.
Pszonicy pięknej, szefel po 16 garn.	2	7	6	2	10
Pszonicy średniej.	2	2	6	2	5
Pszonicy ordynaryjnej.	—	—	—	—	—
Żyta przedniego, szefel.	1	9	—	1	10
Żyta lżejszego.	1	7	—	1	8
Jęczmienia dużego, szefel.	—	—	—	—	—
Jęczmienia małego.	—	—	—	—	—
Owsa, szefel.	—	28	—	—	29
Grochu do gotowania, szefel.	—	—	—	—	—
Gorch na pastwę.	—	—	—	—	—
Rzepak latowy.	—	—	—	—	—
Tatarki szefel.	—	—	—	—	—
Ziemniaków, szefel.	—	—	—	—	—
Masła, garniec.	—	—	—	—	—
Siana, centnar.	—	—	—	—	—
Słomy, kopa po 1200 funt.	—	—	—	—	—
Spirytusu (beczka 120 kw.) 80% Tral.	13	10	—	13	25
dnia —	—	—	—	—	—